

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ WARSZAWY



Program

„LUDNOŚĆ CYWILNA W POWSTANIU WARSZAWSKIM 1944”

WARSZAWA ODRODZIŁA SIĘ JAK FENIX Z POPIOŁÓW

Stowarzyszenie
Pamięci



Powstania
Warszawskiego
1944

Warszawa * Muzeum Niepodległości * 17 stycznia 2015r.



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ WARSZAWY

Program

„LUDNOŚĆ CYWILNA W POWSTANIU WARSZAWSKIM 1944”

Kontakt 601 388 970 A.Dobiecki

WARSZAWA ODDRODZIŁA SIĘ JAK FENIX Z POPIOŁÓW

Program spotkania w dniu 17. stycznia 2015 r.

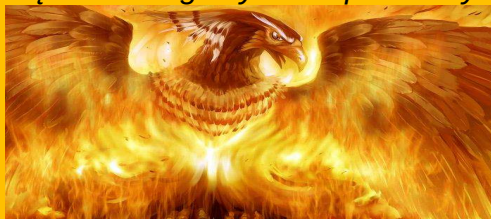
13.00 – spotkanie w Sali Muzeum Niepodległości (al. Solidarności 62):

- przywitanie uczestników przez Organizatorów;
- wprowadzenie do tematu ;
- medialna ilustracja tematu;

14.30– 17.30

Spacer z przewodnikami TPW wokół Placu Teatralnego.

FENIX to złotopióry mityczny ptak, uznawany za symbol Słońca oraz wiecznego odradzania się życia, który, jak to głosi prehistoryczna legenda egipska, co kilkaset lat przylatywał aby zginąć w płomieniach, a następnie odrodzić się do nowego życia wspanialszym i piękniejszym.



ZAPRASZAMY

na **PODSUMOWANIE PROGRAMU**

i **SPOTKANIE ZE ŚWIADKAMI TAMTYCH DNI**

**PODSUMOWANIE
PROGRAMU**

**Sobota
14.lutego 2015 r.**

SPOTKANIE rozpocznie się o godz.13.00 w (przed) Muzeum Niepodległości
(na Trasie WZ – al. Solidarności 62)



Drodzy Przyjaciele Warszawy!

Z okazji Nowego Roku 2015 i siedemdziesiątej rocznicy
powrotów do zburzonej przez Niemców Warszawy - w imieniu
Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Warszawy
oraz własnym

składam Państwu najserdeczniejsze życzenia
wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła, obfitości wszelkich dóbr oraz prywatnego i zawodowego
spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.

Beata MICHALEC
Prezes Zarządu Głównego
Towarzystwa Przyjaciół Warszawy





TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ WARSZAWY

Program

„LUDNOŚĆ CYWILNA W POWSTANIU WARSZAWSKIM 1944”

Kontakt 601 388 970 A.Dobiecki

Od Autora Programu

Nikt, kto tego osobiście nie przeżył, nie jest w stanie nawet po części zrozumieć jaka to była radość, jaki entuzjazm, jakie szczęście, że nie ma już przekłętą szwabę, że mamy swobodę poruszania się, że możemy wrócić do siebie. Że nie ma, już godziny policyjnej, nie ma żandarmów, nie wpadniemy w „łapankę”, nie zobaczymy publicznej egzekucji.

Skończyło się pięć lat niemieckiego zniewolenia, czerwonych plakatów, komunikatów głoszonych przez „szczekaczki”,

Radość. Taka normalna, wielka spontaniczna radość z powrotu, dominowała nad wszystkimi realiami.

Cieszyliśmy się z wszystkiego. Z zachowanej piwnicy i z ocalałych fragmentów mieszkania, pomimo tego, że były one często ograbione i wyszabrowane. Z pierwszego chleba upieczonego w piekarni przy Grójeckiej 3 już w 3 dni po oswobodzeniu miasta. Z pierwszego seansu w kinie Polonia. Z przywrócenia odjazdów kolejki EKD na Nowogrodzką. I powrotu kolejki wilanowskiej na Belwederską.

A przede wszystkim ze styczniowej decyzji władz o tym, że Warszawa, pomimo wszystko i przeciw wszystkim niemieckim intencjom – pozostanie stolicą kraju i będzie odbudowana.

Jaka to była radość gdy 20. Kwietnia ruszyła Elektrownia na Powiślu, 20 maja pojawiła się w ocalałych hydrantach woda, a w miesiąc później, 25. czerwca na nowo popłynął miejski gaz i zapaliły się latarnie uliczne.

14.WRZEŚNIA 1944
NIEMCY UCIEKLI Z PRAGI

A miejska komunikacja? Te pierwsze autobusy zmontowane z ciężarówek, do których wchodziło się po metalowej drabinie z rączką w którą konduktor uderzał metalowymi szczypcami na odjazd. Te tramwaje szerokotorowe i węższe normalnotorowe, krzyżujące się ze sobą i uzupełniające na przesiadkowych pętlach przy „żelaznej Bramie”, na placu Unii i na Zielenieckiej, czy Targowej, gdzie obok siebie biegły tory normalne i szerokie. A te pierwsze, grudniowe jazdy próbne trolejbusów. Jest co wspominać.

Pamiętam jak były rozchwytywane kolejne egzemplarze nowego dziennika ŻYCIE WARSZAWY, wrywane z rąk gazeciarzy, głośno i z radością wykrzykujących kolejne sukcesy odradzającego się miasta.

Były też chwile powagi i zadumy, gdy powołany 1. lipca Miejski Zakład Pogrzebowy rozpoczął ekshumację powstańczych mogił na nowy CMENTARZ POWSTAŃCÓW WARSZAWY, który odwiedzaliśmy wracając z Pruszkowa, podczas czwartej odsłony naszego programu o nazwie EXODUS.

Pozostaje jednak duma i satysfakcja z dzieła naszego, naszych ojców i dzieci, z faktu, że odbudowaliśmy naszą stolicę. Co prawda tak jak wtedy umieliśmy i mogli. Ale nasi następcy budują Ją i rozwijają w europejską metropolię piękniejszą i wspanialszą niż była.

Nasz Program „Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim 1944” kończymy spotkaniem dzisiejszym. Ale po ponad półrocznym w nim uczestnictwie, należy się Państwu jakaś satysfakcja, jakieś podsumowanie.

Dlatego też Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i ja osobiście, zapraszamy Państwa w sobotę 14. lutego 2015 r. na **PODSUMOWANIE PROGRAMU I SPOTKANIE ZE ŚWIADKAMI TAMTYCH DNI**

Augustyn DOBIECKI
TPW, SPPW 1944

**17. STYCZNIA 1945
NIEMCY UCIEKLI
Z LEWEGO BRZEGU**

Fakty

Nasze dzisiejsze opowiadanie zaczniemy od kilku danych zaczerpniętych z dwu wydawnictw: starszego i niedawnego.

To pierwsze to znakomita relacja opisana przez znakomitego świadka historii i jednego z czołowych wskrzesicieli Warszawy – inż. arch. Alfreda CIBOROWSKIEGO w Jego książce wydanej w 1964 roku. (*Alfred CIBOROWSKI – WARSZAWA o zniszczeniu i odbudowie miasta – Wydawnictwo Polonia Warszawa – 1964*)

Drugie, to zbiór oficjalnych danych Urzędu Statystycznego w Warszawie, wydany w kwietniu 2012 roku, pod nazwą „WARSZAWA FENIKSEM XX WIEKU”.

W tym skromnym zeszycie ograniczyłem się do przypomnienia najważniejszych faktów z dziesięciolecia powojennego, w nadziei, że czytelnicy zainteresowani tematem, zechcą pogłębić go, studiując zacytowane źródła.



Urząd Statystyczny w Warszawie
Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Statystycznego



Opracowanie dedykowane jest
Kongresowi Statystyki Polskiej
z okazji jubileuszu 100-lecia PTS

WARSZAWA FENIKSEM XX WIEKU. STATYSTYKA WARSZAWY W 1945 R.



Warszawa kwiecień 2012 r.

Powroty

Od wczesnego środowego popołudnia, 17 stycznia 1945 roku, po lodzie, łądzie i wodzie, pojedynczo i grupami, pieszo, na rowerach, na wozach, kolejkami i czym i z czym kto mógł – zaczęliśmy nasze powroty. Było zimno. Było ponuro. Było niebezpiecznie. Ale nas ogrzewała radość i entuzjazm powrotu do domu. Pchała ciekawość własnych strat i chęć ocalenia tego co pozostało.

Z każdym dniem było nas coraz to więcej i na Pradze i na lewym brzegu, gdzie pod gruzami przetrwało kilkudziesięciu „Robinsonów Warszawskich”

W ciągu roku powróciło nas prawie pół miliona, a w ciągu dziesięciu lat – milion.

mies.194	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
tys.	0	174	241	318	366	381.5	394.8	408.2	421.6	436.9	451	466.6

lata	1946	1947	1948	1949	1951	1952	1953	1954	1955	1956	1957	1958
tys.	473.6	538.6.	576	605	815	865	913	959	981	1 001	1 030	1 077

Liczba mieszkańców Warszawy w okresie powojennym (wg.A.Ciborowskiego)

Znana nam z poprzednich ZESZYTÓW pani **Irma MIEROSŁAWSKA**, świadek historii i nasza koleżanka z Oddziału Śródmieście TPW, w swoich wspomnieniach, tak opisuje „Powroty Warszawiaków”.

„Warszawa wolna od Niemców.

Ta wieść 17 stycznia 1945 r. obiegła cały kraj. Wygnani Warszawiaczy zaczęli organizować indywidualne powroty do swojego miasta, które parę miesięcy wcześniej opuszczali z rozpaczą. Teraz większość z nich chce wracać jak najszybciej. Co powodowało ten pęd tylu ludzi? Czy nadzieja, że coś jeszcze zastaną, odnajdą. Może mieszkania, może domy, jakieś ukryte dobra, czy też po prostu miłość do miasta, którego nie można było opuścić na stałe. Ci, którzy mieszkali bliżej Warszawy, ruszali pieszo lub furmankami, grupa za grupą. Idąc mijali sowieckie czołgi, tabory z brodatymi woźnicami w połatanych kozuchach popędzających kosmate koniki. Za nimi snuły się dymy po opuszczonych legowiskach. Słychać było strzały lub eksplozje. To nowi zdobywcy znaczyli swoją obecność w ruinach miasta. Niemców już nie było, ale to nie znaczyło, że było bezpiecznie. W ruinach Warszawy panowało wilcze prawo. Razem z ludnością przybywali do miasta złodzieje, bandyci, liczący się z tym, że zanim powróci większość mieszkańców, będzie można w opuszczonych, ocalałych domach wyszukiwać cenne przedmioty, rabować resztki tego, czego nie zabrali Niemcy. Bardzo szybko wracali pracownicy muzeów, bibliotek, archiwów. Ci, którzy po powstaniu ratowali dobra kultury z narażeniem życia teraz chcieli zabezpieczyć to, co pozostało przed rabunkiem. Żołnierze sowieccy w tych pierwszych dniach nie tylko kradli, ale też

swoim zachowaniem w miejscach postoju stanowili zagrożenie. Profesor Bohdan Korzeniewski wspomina te dramatyczne momenty: „Na terenie uniwersytetu razem z profesorem Wacławem Borowym i woźnym we trzech musieli bronić ocalałych zbiorów przed wałęsającymi się żołnierzami sowieckimi. Były momenty naprawdę groźne. W ocalałym gmachu Audytorium Maximum Niemcy zostawili cały skład amunicji, pocisków, skrzyż z dynamitem, min. Żołnierze rozpalili ogień w pobliżu budynku, tliły się jakieś resztki węgla i lada chwila wiatr mógł przenieść iskry na amunicję powodując niewyobrażalne straty”.

Zanim odpowiednie władze zaczęły odpowiadać za bezpieczeństwo zbiorów, musieli to robić ludzie na własną rękę. Profesor Stanisław Lorenz wspominał, że czasami bez żadnych uprawnień umieszczano tablicę z ostrzeżeniem, że za ruszenie czegokolwiek czeka kara śmierci. Ci Warszawiacy, którzy byli wywiezieni dalej od miasta, o 200-300 kilometrów, nie mieli łatwego powrotu. Nie kursowały żadne środki normalnego transportu. Pozostawało dostawanie się do wojskowych pociągów, sowieckich samochodów ciężarowych lub podróż na wagonach wypełnionych węglem. Te środki komunikacji były dostępne, ale tylko za wódkę. Niestety pijani żołnierze często wyrzucali pasażerów w szczerym polu, niejednokrotnie okradając ich ze skromnego mienia. Ci, którzy w końcu dobrnęli do ruin Warszawy, nie zawsze potrafili poznać ulice, którymi szli na ślepo, wierząc, że ich dom na pewno stoi i że na pewno go znajdą. Trzeba było wielkiego hartu ducha, woli, uporu, by przetrwać pierwsze tygodnie w straszny mróz, bez światła, wody, o głodzie, w pomieszczeniach wygrzebanych w gruzach, w piwnicach lub parterach spalonych domów.

A jednak życie wracało błyskawicznie.

Dla wszystkich powracających szczęściem był fakt, że w czasie silnego mrozu nie rozkładały się zwłoki leżące pod śniegiem i dzięki temu nie było epidemii. Miasto się zaludniało. Na miejsce tych, którzy zginęli lub nie wrócili z obozów, napływała ludność z okolicznych wsi i miasteczek. Odróżniali się od Warszawiaków na pierwszy rzut oka. Powstawała już nowa Warszawa, ale to inny temat.”



Wracali po lodzie, łądze i wodzie...

Od pierwszych chwil zabraliśmy się za przywrócenie naszemu miastu życia, sprawności i piękna. Od pierwszych chwil zaczęliśmy leczyć jego rany. Wszyscy razem i każdy z osobna.

Każdy, komu jeszcze cokolwiek pozostało, sprzątał, zabijał okna dyktą, wstawiał drzwi, odszukiwał resztki mebli i ...starał się zamieszkać.

Każdy pracownik i urzędnik przywracał do życia publiczne funkcje: drożność ulic, komunikację, wodę, światło czy gaz.

Wszyscy razem, a z nami CAŁY NARÓD budowaliśmy na nowo NASZĄ STOLICĘ. Spójrzmy na bilans piętnastu lat odbudowy opisany przez Alfreda Ciborowskiego, który porównał dwa stycznie z lat 1945 i 1960.

	1945	1960
Zaludnienie	162.000(Praga)	1.136.000
Budynki przemysłowe - m3	100.000	17.500.000
Izby mieszkalne	140.000	697.000
Szkoły podstawowe, średnie i wyższe	75	305
teatry	0	18
muzea	0	19
Łóżka w szpitalach	1.000	9.693
Sieć wodociągowa - km	350	929
Sieć kanalizacyjna nadająca się do użytku - km	180	602
Mosty przez Wisłę	0	5
Produkcja energii elektrycznej - KW	0	1.848.000
Drzewa w parkach	20.000	300.000
Lampy na ulicach	183	30.400
Miny	150.000	0
Gruz - m3	20.000.000	250.000



...czym kto mógł i z czym kto miał...

Wspomnienia pani **Haliny WIECZOREK**, znanej nam z ZESZYTU EXODUS są dla potrzeb tego Zeszytu szczególnie cenne. W zwartej formie dowiadujemy się z nich nie tylko o nieznanych realiach pierwszych powojennych dni, ale także o tym, że Pani Halina musiała do Warszawy wracać dwukrotnie, raz z Niemiec przez Kraków i wieś pod Łowicką, a raz z Zamościa!

„...W wyzwolonej Warszawie wszyscy sobie pomagali, gdzie było jakieś mieszkanie, to się je zajmowało. Mieszkaliśmy na IV piętrze na ulicy Spokojnej. Schodów nie było, bo Niemcy zapalili miotaczami ognia co drugie piętro. Więc mężczyźni położyli deski, na nich, w poprzek kolejne deski i tak się wchodziło na IV piętro i nosiło wodę.

Każdy odwiedzał swoje dawne mieszkanie i dla rodziny wieszał kartki z informacją gdzie jest, żeby rodziny się mogły odnaleźć.

Po wodę chodziliśmy do studni na cmentarz albo do fabryki Temlera, ale tam pilnowało wojsko, bo w dołach była skóra, więc zabronili. Zaczęliśmy chodzić na Okopową 57, tam był teren Zakładów Oczyszczania Miasta (my nazywaliśmy to PWK). Tam w pobliżu olbrzymiego komina była głęboka studnia. Raz komuś wpadło wiadro i chciał je wyjąć hakiem strażackim, zamiast wiadra wyciągnął za pasek Niemca więc studnia została zabita i wody nie było. Ale przez to chodzenie po wodę odkryłam straszne rzeczy – na tym polu przy PWK Niemcy zabijali ludzi (to byli Robinsonowie Warszawy, którzy kryli się w zawalonych piwnicach i schronach) i na stosach drzewa palili zwłoki. Niemcy chcieli zrównać Warszawę z ziemią, spalony dom wysadzali w powietrze, ale jak znajdowali ludzi to sprowadzali na Okopową 57 i tam była zagłada – pełno spalonych ludzi, kluczy, zamków od walizek, złoto i pierścionki. Po wyzwoleniu wielu młodych mężczyzn chodziło tam szukać tego co można byłoby sprzedać. Później przez zamarznąłą Wisłę chodzili na Pragę, żeby sprzedać to znalezione złoto i kupić coś do jedzenia. Ale szybko dowiedziała się o tym policja, Wojsko Polskie i Radzieckie (dużo żołnierzy Wojska Rosyjskiego było w Polsce przez wiele lat – cała jednostka stacjonowała w tym miejscu, gdzie jest teraz DH Arkadia). Zaczęły się aresztowania. Jędrkiewicz i Religa byli kilka razy zatrzymywani (to na pewno jest w aktach IPN).

W tym miejscu zagłady na Okopowej 57 była później zbierana ziemia i przesiewana. Nawet w basenie przeciwpożarowym w szkole na Spokojnej. Także ta ziemia jest usłana prochami ludzi. Na tym kominie w PWK umieszczona była czarna tablica z informacją, że ginęli tam ludzie. Ale, jak zburzono ten komin, bo zaczęto budować tam dwupiętrowe budynki na hotele robotnicze dla budowy metra, to to miejsce i tę tablicę zlikwidowano.

Minęło tyle lat, a tam nie ma nawet wmurowanej tablicy. Byłam na Kruczej, gdzie jest Ministerstwo, p. Przewoźnik (zajmuje się Katyniem) i powiedziałam, że jeszcze żyję i to pamiętam. Zapytałam, dlaczego nie ma tam tablicy upamiętniającej to zdarzenie i zmarłych tam ludzi. W sekretariacie Pani mi powiedziała, że oni wiedzą o tym miejscu i koniec.

Wszyscy warszawiacy pracowali przy odbudowie Warszawy. Nawet dzieci uprzątały gruz, żeby mogły wjechać samochody i dowieźć żywność. 10

Kobiety z podwarszawskich miejscowości (jak Babice) przynosiły na plecach bańki z mlekiem zawinięte w płótno, żeby sprzedać dla maleńkich dzieci. Zaczęli ściągać ludność z całej Polski do odbudowy stolicy. Ci ludzie dostawali mieszkania szybciej niż warszawiacy, bo mieszkali w hotelach robotniczych. Mnie warszawiankę chcieli wywieźć za Zamość. Miałam wtedy 13 lat. To była Instytucja Opieki Społecznej na Żurawiej. Chcieli pomóc matce, bo była wdową z dwójką dzieci. Dali palto, sukienkę i buty. Opiekunki wsadziły dużo dzieci w pociąg. Zawieźli nas do Zamościa. Wsadzili do tego zamku, który jest na rynku i zamknęli, ale nie na klucz, bo po wojnie zamek był ograbiony, po prostu wyjęli z naszej strony klamki. Następnego dnia do tego zamku przychodziły takie wiejskie kobiety, one nawet nie potrafiły mówić po polsku, były strasznie biedne. Kazali nam wychodzić na środek sali i mówić co potrafimy robić. Zapytałam tej wiejskiej kobiety, co ja będę robić, usłyszałam, że będę paść krowy i gęsi i pomagać w obrzędku. Na drugi dzień, te kobiety miały nas zabrać. Ale 4 najstarsze dziewczyny zbuntowały się. Jak panie z tej opieki nas zamknęły okazało się, że ktoś ma szczyryk i nim się otworzyło drzwi i dzięki temu uciekłyśmy. Dostałyśmy się na szosę i próbowałyśmy łapać stopa. Mówiłyśmy, że jesteśmy z Warszawy i prosiłyśmy, żeby nas ktoś podwiózł do Lublina na pociąg. Zabrał nas kierowca ciężarówki, który na pace wiozł jajka. Kazał nam tam wsiąść. Z głodu wypiliśmy mu trochę tych jajek. Tak po prośbie dotarliśmy w końcu do Warszawy. Matka nakrzyczała na mnie, że chciało mi się wypoczywać, bo w domu było źle. Parę dni później przyszły do domu panie z opieki i kazały oddać ubrania i więcej się nie pokazywać.

Zaczęłam chodzić do szkoły, aż na Żelazną. Ale to było daleko i musiałam chodzić pieszo, więc przepisali mnie na Elbląską. Ale nie było wtedy wiaduktu na Powązkowskiej (był zerwany, oczyszczili tylko tory), więc nieraz nie było sposobu, by dotrzeć do szkoły. Nieraz było tak, że Wojska Radzieckie wracały pociągami z Zachodu i szły całe zestawy armat lub grabieży – wszystko wywozili na wschód. Nie było możliwości by przejść przez tory. A nieraz transporty stały godzinami. Dlatego dostęp do szkoły był ograniczony.

W takich warunkach skończyłam siedem klas szkoły podstawowej. W roku 1949, mając 17 lat wyszłam za mąż. Urodziłam troje dzieci. Daj Boże każdemu takie dzieci. Mam 5 wnuków i 2 prawnuczków. Szczycę się tym, że jestem rodowitą warszawianką, a moje dzieci nie uciekają za granicę, pracują na stanowiskach, pokończyli szkoły i są uczciwymi ludźmi i patriotami i też są dumni z tego, że są warszawiakami."



STYCZEŃ 1945

my-wracamy-wracamy-wracamy-

Styczeń 1945 r.

2 I

Ogłoszono na Pradze uruchomienie pierwszych wydziałów Uniwersytetu Warszawskiego: kursów medycznych, farmacji i weterynarii.

3 I

Na VI Sesji Krajowej Rady Narodowej jednomyślnie podjęto uchwałę o odbudowie Warszawy **jako Stolicy Państwa.**

13 I

Rozpoczyna się bój o Warszawę; w którym wydatny udział wzięły jednostki Wojska Polskiego.

17 I

Uderzeniem z północnego zachodu i południa wojska radzieckie i polskie wyzwoliły Warszawę.

Godz. 10.00 Warszawa wyzwolona! Na ruinach Dworca Głównego zatknięto biało-czerwony sztandar.

... ludność miasta liczy 162 tysiące osób, z tego 140 tysięcy zamieszkuje na prawym brzegu Wisły na Pradze, pozostałe 22 tysiące na odległych przedmieściach lewobrzeżnych.

Pierwszym prezydentem miasta jest inż. płk. Marian Spychalski.

18 I

Przerzucono przez Wisłę pierwszy prowizoryczny most na palach powyżej mostu Poniatowskiego.

W lewobrzeżnej Warszawie ukazuje się pierwsza gazeta „Życie Warszawy”. — Oddziały wojskowe przystępują do rozminowania ulic i domów. Od 17 stycznia do 10 marca unieszkodliwiono 17.418 niewypałów, zabrano 41.000, zniszczono 34.760 różnego rodzaju min i pocisków. Przy pracy tej zginęło 34 oficerów i żołnierzy.

20 I

W Warszawie lewobrzeżnej uruchomiono pierwszą piekarnię przy ul. Grójeckiej 3.

25 I

Wznowiono komunikację na linii wąskotorowej Warszawa, Piaseczno,

31 I

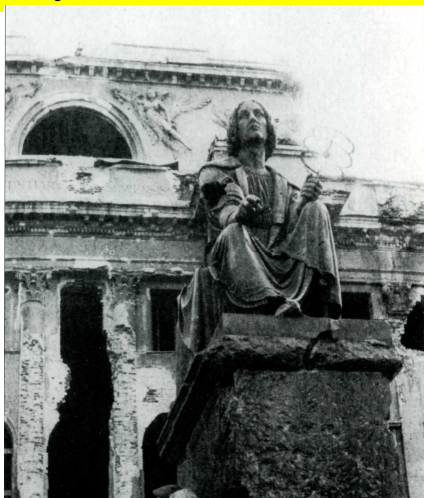
Uruchomiono pierwszy urząd pocztowy w Warszawie lewobrzeżnej.

ludność miasta liczy

na lewym brzegu tylko kilkudziesięciu „Robinsonów”
na odległych przedmieściach 22 tysiące
na Pradze: 140 tysięcy osób.

Ponadto w styczniu:

- o Funkcjonowała już od listopada 1944 r. Marecka Kolej Dojazdowa na odcinku ze Strugi do Marek i uruchamiane były kolejne odcinki, aby wiosną 1945 r. pociągi mogły kursować na trasie Warszawa Targówek – Drewnica – Marki – Struga – Radzymin. Rodowód tej kolei sięga 1896 r.
- o W 1974 r. kolej ta została zlikwidowana.



Pierwszy powrót Kopernika z Nysy na Krakowskie

Pani **Elżbieta ZATOROWSKA** Prezes Oddziału Akademickiego TPW i współorganizator naszych SPOTKAŃ HISTORYCZNYCH, tak opowiada o swoich rodzicach – nauczycielach, którzy w tym pierwszym powojennym roku uczyli praskie dzieci wszystkiego, od abecadła po śpiew:

„Rodzice do końca Powstania przebywali w swoim domu przy Chmielnej 122, vis'a vis Domu Kolejowego, w bezpośrednim sąsiedztwie Dworca Poczтового, utrzymanego w naszych rękach do końca.

Wychodząc do Pruszkowa, mieszkanie zamknęli na klucz, pozostawiając tam wszystko. Kiedy w dzień po wyzwoleniu ojciec dotarł na Chmielną, nie było tam już nic, oprócz ...fortepianu. Wszystko co się dało wynieść, było wyniesione razem z meblami, drzwiami i oknami. Czy uczynili to Niemcy podczas 110 dni, czy szabrownicy, nigdy się już nie dowiem.

Na szczęście na Pradze ocalało mieszkanie dziadków, skąd przechodząc, a potem jeżdżąc ciężarowymi „autobusami” przez Wisłę, tato codziennie coś na Chmielnej naprawiał. A kiedy nastąpiło lato rodzice powrócili na lewy brzeg.”

LUTY 1945

POWSTAJE BOS

Luty 1945 r.

1 II

Referat ekshumacyjny Zarządu Miejskiego na podstawie lustracji szacuje ilość zwłok w prowizorycznych mogiłach, pod gruzami i w kanałach na około 200 tys.

Referat Ekshumacji przy Zarządzie Miejskim rozpoczyna ekshumowanie zwłok; Dna kolektorów kanalizacyjnych zalegają tysiące trupów. Ponad 25 tysięcy mogił pokrywa ulice i place.

Liczbę zabitych wśród gruzów i w kanałach Warszawy oblicza się na ok. 250 tysięcy.

1 II

Rząd Tymczasowy podjął uchwałę o odbudowie Warszawy i powołaniu **Biura Odbudowy Stolicy (BOS)**. Kierownikiem BOS został inż. arch. Roman Piotrowski.



ludność miasta liczy 174 tysiące osób

3 II

Uruchomiono Dworzec Warszawa-Zachodnia.

4 II

Otwarto most wysokowodny nad Wisłą, u wylotu ul. Karowej i Brukowej.

11. II

uruchomienie radiostacji warszawskiej;

Pierwsze szkoły rozpoczynają zajęcia w lokalach prowizorycznie wyremontowanych;

Uniwersytet Warszawski rozpoczyna zapisy studentów i usuwanie gruzów ze zniszczonych budynków;

14 II

Uruchomiono elektryczną kolejkę dojazdową (**EKD**) na trasie Warszawa – Milanówek – Grodzisk.

15 II

Przystąpiono do żmudnej konserwacji i rekonstrukcji spalonego w grudniu 1944 r. Pałacu na Wodzie w parku Łazienkowskim.

23 II

W lewobrzeżnej Warszawie uruchomiono pierwszą powszechną szkołę podstawową przy ul. Czerniakowskiej 124.

26 II

Powołano Dyрекcję Hoteli Miejskich, która zarządzała 6 hotelami miejskimi z 520 pokojami. Największym z nich był hotel „Polonia” z 212 pokojami.



Jakiś pochód, czy co?

Może pamiątkę z Warszawy?

15

MARZEC 1945

przywracamy do życia ulice

Marzec 1945 r.

1 III

Rozpoczęto remonty budynków na Mokotowie i Żoliborzu.

Ze Związku Radzieckiego przysłano do Warszawy 30 trolejbusów.

Z Dworca Wschodniego odszedł pierwszy pociąg.

10.III

Pierwszy domek fiński z 500 sztuk nadesłanych Warszawie zostaje ustawiony na terenie byłego szpitala Ujazdowskiego.

Do dnia 10 marca saperzy oczyścili z gruzów 45 km jezdni. Usunięto miny z 990 budynków, ratując je od wysadzenia w powietrze.

13 III

Rozpoczęto planowe oczyszczanie z gruzów ul. Marszałkowskiej i Nowego Świata.

16 III

Uruchomiono pierwszą tymczasową radiostację warszawską „Pszczółka” na Fortach Mokotowskich.

20 III

Wznowiono wykłady w Szkole Głównej Handlowej (późniejsza Szkoła Główna Planowania i Statystyki, obecnie SGH).

Ponadto w marcu:

- o Uruchomiono małą prowizoryczną międzymiastową centralę telefoniczną o 2 stanowiskach.
- o *Miejskie Zakłady Komunikacyjne przystępują do remontu zajezdni, naprawy sieci i torów, remontu i montażu wozów.*
- o *Zabezpieczono pomnik króla Zygmunta. Statuę przewieziono na drewnianych saniach do kościoła św. Anny, później do Muzeum Narodowego.*
- o *Oddano do użytku, po gruntownym remoncie, pierwszy hotel „Polonia”*
- o *Inż. Zygmunt Skibniewski, kierownik Pracowni Urbanistycznej BOŚ, przedstawił kierownictwu Rządu — pierwszy koncepcyjny Plan Odbudowy Warszawy.*

ludność miasta liczy 241 tysięcy osób



wróciło życie

KWIECIEŃ 1945

mamy znów elektryczne światło

Kwiecień 1945 r.

1 IV

Polskie Linie Lotnicze „LOT” uruchomiły regularną komunikację lotniczą na 4 liniach krajowych.

2 IV

Otwarto **kino „Polonia”** przy ul. Marszałkowskiej 56.

4 IV

przy ul. Rejtana 3 została otwarta placówka Biblioteki Publicznej.

5 IV

Rozpoczął działalność **Teatr Ludowy** przy ul. Targowej 73 przedstawieniem „Powrót z jarmarku”.

6 IV

Rozpoczęła pracę pierwsza odremontowana maszyna rotacyjna w Domu Prasy przy ul. Marszałkowskiej 3/5.

7 IV

Uruchomiono pierwszą na lewym brzegu Wisły studnię artezyjską.

10 IV

Wybrzeże Wisły w granicach Warszawy zostało całkowicie odminowane.

Do dnia 10 kwietnia wydobyto spod gruzów i pochowano 7 000 zwłok.

11 IV

Ruszyła **pierwsza linia regularnej komunikacji miejskiej** – samochody ciężarowe (z drabinkami, ławkami lub schodkami do wsiadania) kursują pomiędzy pl. Narutowicza i ul. Targową.

Samochody PUS (Państwowego Urzędu Samochodowego) kursowały 4 razy dziennie w każdą stronę, od Pl. Narutowicza do Targowej i z powrotem.

Zasadniczym środkiem lokomocji pomiędzy oboma brzegami Wisły pozostały nadal prywatne furmanki.

14 iv

Do dnia 14 kwietnia oczyszczono z gruzów 65 km ulic.

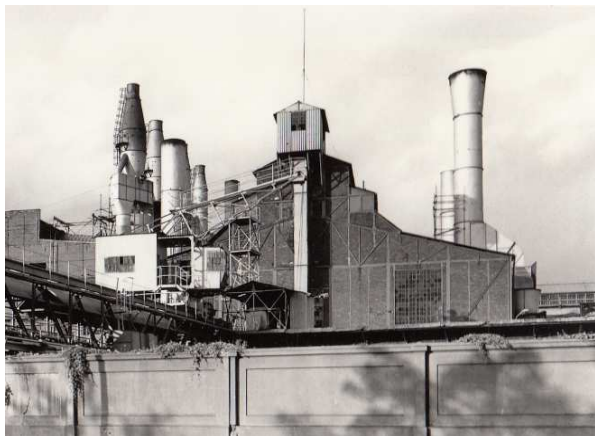
26 IV

Wznowiła działalność **Elektrownia Warszawska na Powiślu**. Uruchomiono pierwszy turbogenerator o mocy 6 000 KW.

Ulica Targowa jako pierwsza ulica w Warszawie otrzymała normalne oświetlenie: 18 latarni elektrycznych.

ludność miasta liczy **318 tysięcy osób**

Elektrownia na Powiślu

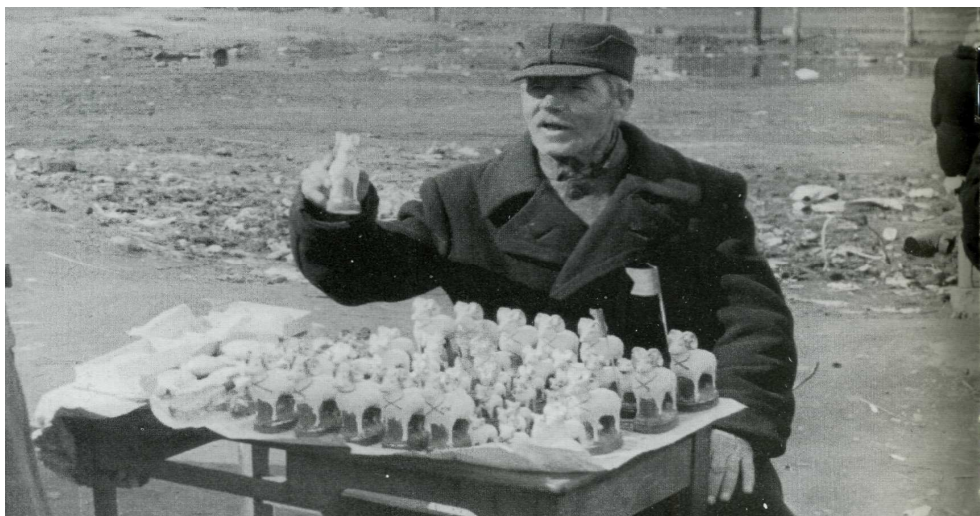


Ponadto w kwietniu:

- o Wydział Architektury BOS prowadzi prace nad projektem odbudowy mostu Poniatowskiego.
- o Rozpoczęto wstępne prace konserwacyjne domów na Rynku Staromiejskim (Nr 32, 34 i 36), pałacu „Pod Błachę”, pałacu Prymasowskiego, kościoła

na Lesznie.

- o Rozpoczęto dzwiganie przęsła mostu kolejowego przy Cytadeli.
- o Na Mokotowie i Żoliborzu rozpoczęto odbudowę domów mieszkalnych.
- o BOS ogłasza konkurs: „Jak zużytkować gruz dla odbudowy stolicy”.



Kup Pan baranka

MAJ 1945

mamy znów wodę w kranach

Maj 1945 r.

1 V

Ukazał się **pierwszy numer „Życia Warszawy”** wykonany po raz pierwszy w drukarni przy ul. Marszałkowskiej 3/5 uruchomionej przez polskich drukarzy przy pomocy radzieckich monterów.

3 V

Rozpoczęło działalność **Muzeum Narodowe** otwarciem pierwszej w wyzwolonej stolicy wystawy pod nazwą **„Warszawa oskarża”** poświęconej stratom jakie poniosło miasto w czasie II wojny światowej.

9 V

Zakończenie II wojny światowej.

15 V

W wyniku zarządzenia Prezydenta m.st. Warszawy przeprowadzono powszechny spis ludności miasta. *Wg spisu w Warszawie jest już zamieszkałych 165.830 izb.*

Otwarto popularny dom towarowy **„Bracia Jabłkowscy”** przy ul. Brackiej 25 (późniejszy Dom Dziecka, następnie Dom Obuwia, obecnie Dom **Towarowy Bracia Jabłkowscy S.A.**).

16 V

Wznowiła wykłady Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

Straż pożarna w Warszawie otrzymała dwa wozy strażackie, jeden w darze od Lublina, drugi pożyczony od Łodzi. Dotychczas strażacy warszawscy pełnili służbę pieszo.

19 V

W lewobrzeżnej Warszawie na rogu ul. Marszałkowskiej i Hożej otwarto pierwszy teatr pod nazwę „Mały”. Wystawiono „Śluby panieńskie” Aleksandra Fredry.

Uruchomienie Dworca Wileńskiego.

24 V

W gmachu „Zachęty” wydobyto ze skrytki pod podłogą obraz Jana Matejki „Konstytucja 3 Maja”, schowany tam przez pracowników „Zachęty” podczas okupacji.

25 V

Uruchomiono małą pompownię Stacji Filtrów.

29 V

Uruchomiono stację pomp rzecznych – **miasto otrzymało pierwsze 14 tys. m3 wody na dobę.**

ludność miasta liczy 366 tysięcy osób

Ponadto w maju:

- o Na terenie Warszawy działają już dwie studnie artezyjskie, uruchomione przez Dyрекję Wodociągów i Kanalizacji, jedna na terenie Szpitala Ujazdowskiego, druga szpitala Dzieciątka Jezus; Studnie te zaopatrują w wodę część Nowego Świata, Al. 3.Maja i Marszałkowskiej. Woda doprowadzana jest przez nieuszkodzoną sieć wodociągów do ulicznych hydrantów;
- o czołgi ściągały rozbite wozy tramwajowe z ulic Warszawy do punktów remontowych;
- o Miejskie Zakłady Komunikacyjne uruchamiają 4 linie komunikacyjne dla urzędników miejskich. Komunikacja odbywa się na ciężarowych samochodach;



przy zdroju



Boso, ale w ostrogach (obrus!)

CZERWIEC 1945

pierwszy tramwaj na Pradze

Czerwiec 1945 r.

2 VI

Uruchomiono Stację Filtrów.

3 VI

Na Dworzec Zachodni przyszedł transport 47 wagonów materiałów budowlanych w darze od ludności Chorzowa. Ogółem robotnicy śląscy zadeklarowali ponad 1000 wagonów węgla i materiałów budowlanych w darze dla Warszawy.

7 VI

Udostępniono dla publiczności częściowo Park Łazienkowski.

20 VI

Uruchomiono **pierwszą linię tramwajową** nr 1 na Pradze, łączącą ul. Kawęczyńską z ul. Wiatraczną.

25 VI

Odbudowana **Gazownia Warszawska wznowiła produkcję i dostawę gazu** dla odbiorców.

26 VI

Rozpoczęła pracę Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej 26 dysponując zbiorem ok. 100 tys. tomów oraz 5 punktami bibliotecznymi na terenie miasta.



pierwszy „nowy” tramwaj na Kawęczyńskiej

ludność miasta liczy **381.5** tysiąca osób

Ponadto w czerwcu:

- o Naprawiono 25 km torów tramwajowych.
- o Rozpoczęto mechaniczne wywożenie gruzów. Ładowanie przy pomocy koparek, wywóz przy pomocy pociągów, złożonych z roboczych wozów tramwajowych. Jednak większość robót prowadzi się nadal ręcznie.
- o Katowice deklarują tysiąc wagonów sprzętu, materiałów i urządzeń oraz konstrukcję stalową do odbudowy mostu Poniatowskiego.
- o Oddano do użytku 50 całkowicie odremontowanych domów o kubaturze 516.000 m³.



Rozpoczęto mechaniczne wywożenie gruzów...

LIPIEC 1945

mamy nowy Dworzec Główny

Lipiec 1945 r.

1 VII

Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej powołany został Miejski Zakład Pogrzebowy przy ul. Bagatela 10. Zajmował się grzebaniem osób, które zmarły na ulicach, w szpitalach, przytułkach oraz ekshumacją osób pochowanych prowizorycznie w okresie powstania.

Po północy wyruszył **pierwszy pociąg z nowego Dworca Głównego** przy ul. Towarowej.

2 VII

Oddano do użytku Dworzec Główny przy ul. Towarowej, z *jednym peronem i dwoma torami*.

3 VII

Przeniesiono most pontonowy z wylotu ul. Ratuszowej na wysokość Saskiej Kępy.

4 VII

Elektrownia Warszawska uruchomiła trzeci turbogenerator, największy z czynnych, o mocy od 25.000 kW do 35.000 kW.

9 VII

Ukazał się pierwszy numer dziennika pod nazwą Kurier Codzienny, organu Stronnictwa Demokratycznego.

10 VII

Wystartował do Sztokholmu samolot, który zapoczątkował zagraniczne rejsy Polskich Linii Lotniczych „LOT”.

We wszystkich punktach miasta, w których w okresie okupacji Niemcy publicznie rozstrzeliwali Polaków, ustawiono tablice o następującej treści:

„Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków walczących o wolność. Naruszenie obecnego stanu wzbronione.

Ministerstwo Kultury i Sztuki.”

16 VII

Uruchomienie Filtrów pośpiesznych.

15–31 (20–30) VII

Przeprowadzono spis zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, który objął ok. 1,2 tys. zakładów.

20 VII

Uruchomiono międzymiastową centralę telefoniczną o 12 stanowiskach. *Otwarcie radiostacji raszyńskiej o mocy 60 KW.*

21 VII

Polskie Radio rozpoczęło wydawanie czasopisma – tygodnika Radio i Świat.

ludność miasta liczy 394.8 tysiąca osób

22 VII

Odsłonięto *(po remoncie, po raz drugi)* pomnik Kopernika. *Uruchomiono dwa ośrodki zdrowia.*

28 VII

Odbyła się w Uniwersytecie Warszawskim pierwsza po wojnie promocja doktorska.



Głodno, chłodno, na gruzach, ale z zawsze z fasonem...

Ponadto w lipcu:

- o Zakończono akcję szczepień przeciw durowi brzuszemu i przystąpiono do akcji szczepień przeciw czerwonce.
- o Na podstawie zarządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 4 czerwca 1945 r. w sprawie przeprowadzenia spisu użytków rolnych i spisu zwierząt gospodarskich, Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego w m.st. Warszawie, na polecenie GUS, przeprowadził w lipcu 1945 r. spis na terenie Warszawy. Spis objął 19 gospodarstw powyżej 5 ha oraz ogródki działkowe, łącznie 1536,26 ha, w tym ziemi ornej 884,22 ha.
- o Uruchomiono w Wilanowie fabrykę marmelady. Dzienna przeróbka rabarbaru, porzeczek i malin wynosiła w lipcu 4000 kg.
- o Z 7 tysięcy istniejących przed zniszczeniem w mieście latarni ulicznych oddano do użytku już 200.
- o Specjalne brygady techniczne we wzmożonym tempie usuwają fragmenty domów grożących zawaleniem.
- o Oddano do użytku pierwsze 202 łóżka szpitalne.
- o Rozpoczęto roboty przygotowawcze do odbudowy mostu Poniatowskiego.
- o Rozebrano 733.283 m³ budynków i wywieziono 279.425 m³ gruzu. 99% wywieziono furmankami konnymi.

SIERPIEN 1945

Warszawa odznaczona KG I kl.

Sierpień 1945 r.

1 VIII

Została przerwana na Polskich Liniach Lotniczych „Lot” stała komunikacja lotnicza dla ruchu pasażerskiego, towarowego i pocztowego, z powodu braku materiałów pędnych.

Do dnia 1 sierpnia Elektrownia Miejska włączyła do sieci 3.500 nieruchomości. Zapalono 236 lamp ulicznych. Gazownia miejska uzyskała 35% przedwojennej zdolności produkcyjnej.

7 VIII

Wojsko Polskie przekazało Muzeum Narodowemu w Warszawie 3 obrazy Jana Matejki: „Batory pod Pskowem”, „Unia Lubelska” i „Rejtan”.

11 VIII

Na Powązkach, przy cmentarzu wojskowym powstał nowy cmentarz chrześcijański pn. „I-szy Cmentarz Miejski”. W ciągu półtora miesiąca (11 VIII – 30 IX) pochowano na tym cmentarzu ok. 500 osób.

19 VIII

Uruchomiono radiostację w Raszynie, która umożliwiła emisję programu Warszawa I i Warszawa II.

31 VIII

Przyznanie miastu Warszawie przez Krajową Radę Narodową **Krzyża Grunwaldu I klasy** za bohaterską, niezłomną postawę w walce z przemocą niemieckiego najeźdźcy w latach 1939–1945.



Ponadto w sierpniu:

- o *Wobec zawalenia się kilku zburzonych domów Pogotowie Inspekcji Budowlanej przeprowadza ponowną lustrację i inwentaryzację budynków.*
- o *Odnaleziono i zabezpieczono 24 miejsca straceń w Palmirach pod Warszawę.*

ludność miasta liczy 408.2 tysięcy osób



uliczny handel w Śródmieściu

Świadek historii pani **Teresa KOPYCIŃSKA**, członek Oddziału Akademickiego TPW i współorganizator naszych SDPOTKAŃ HISTORYCZNYCH, kontynuuje swoje wspomnienia z wygnania:

„...Ojciec zaraz za frontem dostał się do Warszawy, sprawdził, że dom babki na Łowickiej jest zdalny do zamieszkania. Ojciec załatwił furę do Warszawy i tak wróciliśmy do Warszawy, w ciężkim mrozie i śniegu, który topiliśmy na wodę. Dziadek mój jako pracownik cywilny u Jezuitów na Rakowieckiej został zamordowany wraz z zakonnikami.

Zaczął się życie w Warszawie, szybko zaczęłam chodzić do szkoły na Grottgera. Siedzieliśmy na podłodze, nie było na czym pisać. Trzeba było nadrabiać stracony rok.”

WRZESIEŃ 1945

tramwaj na lewym brzegu

Wrzesień 1945 r.

1 IX

Na zasadzie dekretu z dnia 2 VIII 1945 r. (Dz.U. Nr 30 z dnia 30 VIII 1945 r., poz. 182) rozpoczął swoją działalność Urząd Zatrudnienia w Warszawie przy ul. Targowej nr 15.

15 IX

Ruszył **pierwszy w Warszawie lewobrzeżnej tramwaj** Nr 7 na trasie pl. Starynkiewicza – Okęcie.

20 IX – Przy ul. Chmielnej 33 **otwarto nowe kino „Atlantyk”**, natomiast zamknięto kino „Dom Kultury”.

21,IX

Generał Dwight Eisenhower złożył w Warszawie oficjalną wizytę.

26 IX

Odbyło się I Walne Zebranie powołanego we wrześniu Warszawskiego Tymczasowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży, który natychmiast przystąpił do pracy, rozpoczynając od zbierania danych o potrzebach dzieci i młodzieży, za pośrednictwem Komisji Dzielnicowych.



Żałoga pierwszej „siódemki” przed startem

Ponadto we wrześniu:

- o Po 6-cio letniej przerwie GUS wznowił publikację „Wiadomości Statystyczne”.
- o Czynne są 4 kina.
- o *Rozpoczęto wydobywanie z dna Wisły zatopionych przeseł mostu Kierbedzia.*

ludność miasta liczy 421.6 tysięcy osób



General D. Eisenhower z gen. M. Spychalskim



/rzesień to miesiąc odbudowy

„Mieszkałam na Żoliborzu ...” kontynuuje pani **Irma MIEROSŁAWSKA**, „...gdzie w lutym otwarto pierwsze gimnazjum w tzw. hotelu oficerskim na placu Inwalidów. Zimno w budynku było takie, że siedzieliśmy w paltach i rękawiczkach. Okna były częściowo zalepiane papierem, bo nie było szyb. Nie mieliśmy normalnych zeszytów ani książek. Kilka ocalałych egzemplarzy krążyło po całej klasie. Większość z nas była ciągle głodna i zmarznięta i nauka wtłaczana nam do głowy w takich warunkach nie bardzo nas przejmowała. Czuliśmy się za bardzo dorośli po tylu przejściach, żeby uczyć się prostych rzeczy. Wydawało nam się to bardzo dziecinne. Po wyjściu ze szkoły wracałam przez plac Wilsona, gdzie nad lejem po bombie stały prowizoryczne stragany. Sprzedawano tam różne pyszności, ale nic nie mogłam kupić, bo nie miałam pieniędzy, a przecież tuż obok, na kolejnym straganie, sprzedawano książki z naszej domowej biblioteki, ale zarabiał na tym kto inny.”

PAŹDZIERNIK 1945

powróciło Serce Fryderyka Chopina

Październik 1945 r.

1 X

Wznowiono wykłady na **Politechnice Warszawskiej**.

Na Wydziale Architektury wykonywanych jest ok. 40 prac dyplomowych — wszystkie dotyczą odbudowy Warszawy.

17 X

Z tymczasowego miejsca schronienia pod Warszawę powróciło na stałe miejsce spoczynku w kościele św. Krzyża, serce Fryderyka Chopina.



Powrót serca F.Chopina z Milanówka na Krakowskie 17.X.1945. Urnę niesie Arcb.Antoni SZLAGOWSKI

26 X

Wydano dekret o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st.Warszawy, ustalający przepisanie wszystkich gruntów na własność gminy m.st. Warszawy – **tzw. DEKRET BIERUTA**

28 X

Z huty „Pokój” przybył do Warszawy ostatni łuk mostu Poniatowskiego. Przy odbudowie mostu Poniatowskiego pracuje 400 robotników

Ponadto w październiku:

- o W celu polepszenia stanu sanitarnego Warszawy i stanu zdrowotnego jej mieszkańców jeszcze w lipcu 1945 r. Wydział Sanitarny powołał do życia instytucję honorowych higienistów domowych. W październiku zorganizowano sieć takich higienistów, złożoną z 400 osób, na terenie I Ośrodka Zdrowia na Mokotowie.
- o W październiku oddano do użytku 15 budynków szkolnych. Prowadzona jest odbudowa dalszych ponad 100 budynków szkolnych

ludność miasta liczy 436.9 tysięcy osób



usługi dla ludności

LISTOPAD 1945

Cmentarz Powstańców Warszawy

Listopad 1945 r.

3 XI

Warszawa otrzymała w darze od Szwecji dwa kompletne urządzenia szpitalne po 400 łóżek każde oraz sanatorium dla dzieci na 300 łóżek.

Jako specjalny dar miasta Sztokholmu dla Warszawy nadszedł ponadto kompletnie urządzony i wyposażony 100-łożkowy zakład położniczo-ginekologiczny.

18 X

Na Pradze u zbiegu ul. Targowej i Al. Zygmuntońskiej odsłonięte pomnik polsko-radzieckiego braterstwa broni.

25 XI

Uruchomiono telefoniczną centralę automatyczną przy ul. Piusa XI Nr 19 na 5.500 numerów. Dotychczasowa centrala ręczna na 800 numerów została przeniesiona z ul. Piusa na Pragę. Liczba numerów na Pradze powiększyła się z 400 do 1.200.

29 XI

Otwarty został nowy cmentarz przy ul. Wolskiej 167 (obok cmentarza katolickiego na Woli). Cmentarz ten jest drugim z kolei cmentarzem miejskim, przy czym mają na nim spoczywać ekshumowane zwłoki powstańców warszawskich, bez względu na wyznanie.



Kurhan i pomnik POLEGLI NIEPOKONANI na Cmentarzu Powstańców Warszawy.

ludność miasta liczy 451 tysięcy osób



Waldemar ŚWIERZY-1953



Wiktor GÓRKA-1954



Cały Naród buduje swoją Stolicę

Ponadto w listopadzie:

- o W związku z obwieszczeniem o zakazie prowadzenia handlu na ulicach od 5 listopada Wydział Kontroli Handlu Prywatnego przeprowadził na większą skalę akcję likwidacyjną tego handlu na terenie Starostwa Śródmiejsko-Warszawskiego. Zlikwidowany został całkowicie handel na ul. Emilii Plater. Handlujący przeniesieni zostali na targowiska w różnych rejonach Warszawy.
- o Wydano 1. i 2. numer dwutygodnika „Pracownik Stolicy” poświęcony sprawom społeczno-samorządowym stolicy i dokształcaniu kadr pracowniczych.



Książki i dywany na zimowe wieczory

GRUDZIEŃ 1945

pojawia się „trajluś”

Grudzień 1945 r.

2 XII

otwarto nowe targowisko pod nazwą „Bazar Dworcowy” przy ul. Grójeckiej 2, które obsługiwało teren Starostwa Warszawa Zachodnia i posiadało 290 nowych budek.

4 XII

Podjęła działalność **Opera Warszawska** w sali teatralnej przy ul. Marszałkowskiej 8.

Na budowie mostu Poniatowskiego runęło do Wisły 7 łuków trzeciego przęsła, W czasie katastrofy zginął 20 letni robotnik ze Śląska – Józef Krupnik. 7 robotników odniosło poważne rany.

17 XII

W warsztatach samochodowych MZK na Burakowie odremontowano przedwojenny autobus marki „Chevrolet” Nr 112 i oddano go do ruchu w komunikacji autobusowej na trasie Młynarska – Żoliborz na początku jako wóz służbowy.

31 XII

Po ukończeniu budowy sieci trolejbusowej na trasie: Łazienkowska – Pl. Trzech Krzyży – Trębacka, **dokonano pierwszych jazd próbnych trolejbusów.**

31 XII

Czynnych było już 12 szpitali miejskich z 2872 łózkami oraz 239 łózkami rezerwowymi na wypadek epidemii.

Ponadto w grudniu:

- o Otwarto teatrzyk „Różowy Balonik” – kabaret literacki mieszczący się w Sali Wedla przy ul. Zamoyskiego.
- o Powróciło do Warszawy **10 wagonów zbiorów muzealnych**, odnalezionych na Śląsku. Dyrektorem Muzeum Narodowego był Stanisław Lorentz, który prowadził skuteczną akcję rewindykacyjną.
- o Czynnych jest 6 wyższych uczelni do których uczęszcza ok. 5 tys studentów;
- o Oddano do użytku 11 budynków szpitalnych;
- o Oddano do użytku 31 budynków szkolnych w tym: : 2 przedszkola, 22 szkoły podstawowe, 11 szkół ogólnokształcących, 22 szkoły zawodowe, 2 wyższe uczelnie

ludność miasta liczy
466.6 tysięcy osób



Podczas próbnej jazdy...



...aby wspomóc przeciążone linie „autobusowe”

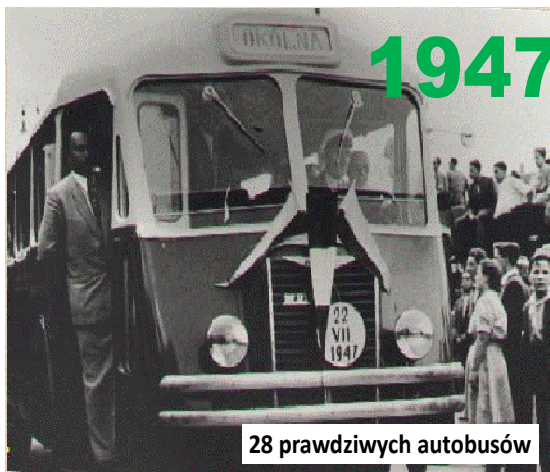
Lipcowe prezenty

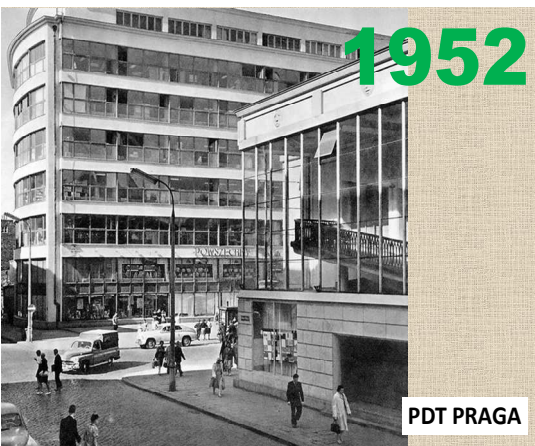
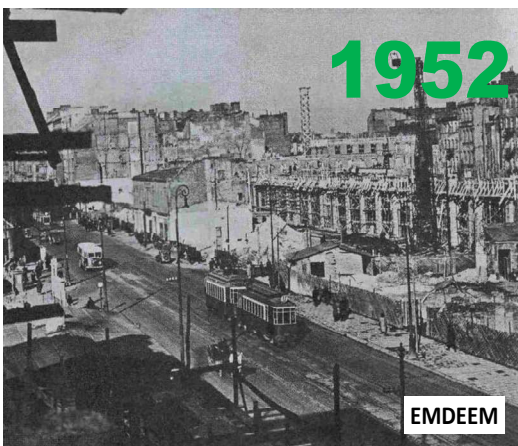
Kiedy współcześnie tłum dziennikarzy rzuca się na władzę z powodu niedotrzymania jakiegoś zapowiedzianego terminu, np. otwarcia drugiej linii metra – ogarniają mnie sentymentalne wspomnienia peerelowskich „prezentów lipcowych”. Otwierano wtedy punktualnie, przeważnie w dniu 22 lipca, wszystko co zapowiedziano. Z pompą, przy udziale, z masową widownią, z rozgłosem we wszystkich mediach. A że potem było różnie, że czasem trzeba było inwestycję na drugi dzień zamknąć, albo po roku remontować – to co to komu szkodziło?

Ale jak było przyjemnie, wesoło i radośnie! Przypomnijmy sobie te chwile jeszcze raz.

PS,

Kto potrafi rozszyfrować skróty: CDT, PDT, MDM?





Na zakończenie

Różne były te nasze powroty, Jedni zamieszkali u siebie, choć często w gruzach, inni u krewnych, którym los mieszkania oszczędził. A jeszcze inni musieli poczekać na nowe domy. Różne były te nasze losy, ale łączył nas entuzjazm, radość z powrotu i chęć odbudowy naszego miasta, jeszcze piękniejszego i wspanialszego niż to które zginęło w bohaterskiej walce. Czy nam się to udało? Niech osądzą potomni.

Mój powrót do Warszawy był bardziej skomplikowany. Wiedziałem, że nie ma tam już mojego domu przy Alejach Jerozolimskich 9, bo go na moich oczach spalili na początku sierpnia bohaterzy z Dywizji Herman Goering. Obserwowałem z kamienicy przy Nowogrodzkiej 6, jak pali się i wali moje mieszkanie na pierwszym piętrze. Ocalała piwnica, ale i z niej wyszabrowano schowane tam pod węglem rodzinne pamiątki i dokumenty.

Z Pruszkowa zawędrowałem przez Komorów, Chylice i Grodzisk do majątku Gole pod Błoniem. Tam 17 stycznia wieczorem odnalazł mnie Ojciec i nazajutrz pomaszerowaliśmy przez zamarzną Wisłę do Świdra, gdzie na poddaszu stacji ciuchci karczewskiej mieszkała reszta mojej rodziny.

W kilka dni później właśnie tą kolejką, tym „samowarkiem” pojechaliśmy z tatą do stacji Grochów, przy Rondzie Wiatraczna.. Z Ronda – pieszo przez najdłuższą w moim życiu, niekończącą się aleję Waszyngtona, doszliśmy do Wisły. Ostrzegano aby nie zbliżać się do mostu górą. Poszliśmy Jakubowską w dół, do wyznaczonej przez saperów drogi po wiślanym łodzie, leżącej po południowej stronie wysadzonego mostu Poniatowskiego .

Saperzy roztawieni tu co 20 – 30 metrów, co parę minut przesuwali linki ograniczające topniejącą ścieżkę, wydeptywaną przez niekończący się wąż ludzi idących na lewy brzeg. Wyszliśmy nań u wylotu Ludnej. W oczach dwunastolatka był to biały wawóz z wydeptaną wąską i krętą ścieżką, po obu stronach której na jakichś drutach, słupach, murach i ruinach wisiały złośliwie ostrzeżenia o minach. Do Książęcej szło się jak na szpilkach. Dalej w Mokotowską do domu mojej chrzestnej, który opuściłem 5.października 1944 r. Stał, ale splądrowany oraz zdewastowany przez Niemców i szabrowników.

Dalsza droga przez plac Trzech Krzyży i Bracką do Alei, potem w lewo do naszej wypalanej bramy przedpowstaniowego mieszkania przy Al. Sikorskiego (Jerozolimskich) 9. Dalej przez gruz podwórka – do pustej piwnicy.

Powrót był jeszcze gorszy, bo smutny. Schodząc na łód usłyszeliśmy huk i zobaczyli jak na Saskiej Kępie wzbija się w powietrze słup czarnego dymu. Okazało się, że ktoś nie posłuchał ostrzeżeń, aby nie wchodzić na mostowy nasyp.

PS.

Ze Świdra wróciłem do Warszawy w dwa lata później, na Żoliborz, aby chodzić na Plac Inwalidów, do tej samej szkoły co Irma Mierosławska.

Augustyn DOBIECKI

W siedemdziesiątą rocznicę pierwszych powrotów - 17, stycznia 2015 r.



Główny „dworzec” komunikacji miejskiej pod Hotelom Polonia vis'a vis ruin dworca Głównego

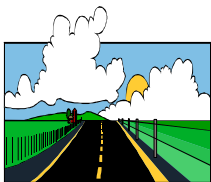


ZESZYTY PROBLEMOWE TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ WARSZAWY

Zeszyt 7/7+1 z serii „Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim 1944”:

Teksty: Teresa KOPYCIŃSKA, Irma MIEROŚŁAWSKA, Halina WIECZOREK, Elżbieta ZATOROWSKA, Augustyn DOBIECKI, dostępne publikacje. Zdjęcia: A.Dobiecki, archiwum TPW oraz z Internet (domena publiczna); Opracowanie: Marta i Augustyn Dobieccy; nakład 120+30 egz.
Styczeń 2015 r.

wydano nakładem CZŁONKA WSPIERAJĄCEGO TPW – firmy



COMPTON

USŁUGI PROJEKTOWE

Warszawa ul. Poprzeczna 18K * Biuro: Józefów k. Warszawy ul. Kormoranów 34 * tel/fax 022 789 49 31
WIELOBRANŻOWE PLANOWANIE I PROJEKTOWANIE ZAGOSPODAROWANIA TERENU, DROG,
INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ZIELENI

